

Vito Bambino, Cyber PRL

A tu obsługa pierwsze krzesło
Na stół
Woda rozerwała dresscode
Na pół
Gdzie są ludzie? Co jest z resztą?
Co za gruz!
Ja i tak w nosie mam większość!
Większość tu

Jestem Polak, śpiewam sto lat
Naszego króla narodowego ojcem był stolarz
(Jezus)
Ja zawsze ponad - mnie nie przekonasz
Twoja culpa. jeśli ze mną tańczy Twoja żona
Lubię klaskać. gdy sprowadza mnie na ziemię pilot
Życie w zastaw za Twoją miłość dam
Kotku, nastaw na palnik jak najszybciej bigos
Szczyptę masła i melancholijny stan
Pozwól, że ja oberwę za wszystkich - obelgi i pstryczki
Nagle zebrali się prędko
Ponad stół
Pierwszy lepszy lot do Glasgow
Ludzi tłum Ja sobie poradzę lekko
Zrobię szum
Excuse me. where is lektor, bo nie rozumiem słów?
Jestem Polak. daj Zozola!
(Dawaj!)Guma Turbo przylepiła mi się do nadkola
Hity z Opoli Ciut gorsza cola
Butle zbieram, bo przydadzą się do Mołotowa
Lubię zasnąć i klnę wtedy jak szewc
Idę o zakład. że prześladowe pech mnie
Kiedy basta? Od kiedy będzie lżej?
Mama mówi. że już jest...Pozwól. że ja oberwę za wszystkich obelgi i pstryczki
My sami sobie winni
Podpieramy ściany. kiedy inni tańczą cały dzień i noc
I nigdy nie jest im wstyd
Razem zawołali let's go!
Świeży duch!
Zaufali sobie wewnątrz
Aż po grób!
Potem jak odzyskali pewność
Czas na ruch!
Na wszelki nie mówili Niemcom